

Uliczna Ferajna, Wrocław Moje Miasto

Witamy serdecznie w bandyckim mieście przestępstw
Pośluchaj prawdziwego rapu, od dobrych wariatów
Uliczna Ferajna na twoich głośnikach
Sama szczerą prawdą, przekaz przeżytego życia
Co dzień nim tu tętni każda zbójnicka dzielnica
Wspólnie z jedną () została w armię złożona
() nie żadna lipa
Tu się urodziłem, w () dzieli wychowałem
() zasadach owiany zostałem
Resztę swego życia w getcie Śródmieścia spędzałem
Tu z dobrymi mordami swój charakter kształtowałem
Tak jak zaufanie, w tajemnicy zachowałem
Przez nas słowo dane zawsze będzie dotrzymane
W sercu z zasadami, które od dziecka wpajane
Przez naszych kolegów wychowanych na ulicach
Przed psami nie klękaj, do tych kurew znieczulica

Lokalny patriota, 88 na starcie
Już 25 na liczniku
Przekaz ulic na warcie
Moje miasto
Siedem liter, morda czytasz
To Wrocław na bitach
Krew i stres na ulicach
Ferajna ? reprezentacja podziemia
To głos tego miasta, gdzie ryzyko wiele zmienia
To uliczne kasyno ? wbijasz ziomuś stawiasz wszystko
()
Możesz spaść nisko
Bandy obstawiają ciemną bramę
Często obierają w życiu ulice za drugą mamę
A ze mną moi bracie, wspólnie codziennie działamy
Bo lecąc pod prąd po wiktoryę sięgamy
W mieście wałków, kradzieży, biedy
Wielu gubi drogę
Słabsi łapią kłopoty, co ty?
Siedem jeden tak ()
Ferajna, Wrocław, z prawidłowymi pionami bita